

Sygn. akt V Ka 148/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Sędziowie: SSO Olga Nocoń (spr.)

SSO Lucyna Pradelska- Staniczek

Protokolant: Monika Brzoza

w obecności Wandy Ostrowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2014 r.

sprawy:

W. W. /W./

syna K. i G.

ur. (...) w B.

oskarżonego o przestępstwo z art. 207 § 1 kk w zw. z art.64 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk, art. 157 § 1 kk i art. 222 § 1 kk i art. 224 § 2 kk i art. 226 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 31 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 15 stycznia 2014r. sygn. akt II K 547/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie 1 obniża orzeczoną karę pozbawienia wolności do 2 /dwóch/ lat;

- w punkcie 3 obniża wymiar orzeczonej kary łącznej do 2 /dwóch / lat i 4 /czterech/ miesięcy pozbawienia wolności;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 16.07.2013r. do dnia 07.07.2014r.;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. S. kwotę 504,00 pięćset cztery/ złotych oraz 23% podatku VAT w kwocie 115,92 złotych /sto piętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze/, łącznie kwotę 619,92 złotych /

sześćset dziewiętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze/ tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

V. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt V Ka 148/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2014 r., wydanym w sprawie II K 547/13, Sąd Rejonowy w Żorach uznał oskarżonego W. W. za winnego tego, że w okresie od pierwszej połowy 2012 r. do dnia 16 lipca 2013 r. w Ż. znęcał się nad swoją żoną W. W. fizycznie w ten sposób, że dusił ją rękami, bił pięściami po głowie, plecach i piersi, rzucał w pokrzywdzoną butami, popielniczką i pilotem, popychał oraz psychicznie w ten sposób, że wielokrotnie groził jej pozbawieniem życia, poniżał i znieważał ją słownie poprzez wyzywanie słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, a także niepokoił wszczynając awantury, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Żorach z dnia 21 września 2006 r., sygn. akt II K 135/06, za umyślne przestępstwo podobne z art.207§1 k.k. w zw. z art.31§2 k.k. na karę pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat, którą odbył w okresie od dnia 19 stycznia 2006 r. do dnia 23 lutego 2006 r. i od dnia 3 lutego 2010 r. do dnia 26 stycznia 2011 r., przy czym działał w warunkach znacznie ograniczonej poczytalności, tj. przestępstwa z art.207§1 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. w zw. z art.31§2 k.k. i za to na mocy art.207§1 k.k. w zw. z art.31§2 k.k. skazał go na karę 3 lat pozbawienia wolności.

Tym samym wyrokiem Sąd uznał oskarżonego W. W. za winnego tego, że w dniu 16 lipca 2013 r. w Ż. poprzez szarpanie się, wyrywanie, odpychanie i zapieranie nogami stosował przemoc wobec funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w Ż. – post. G. L. i sierż. W. S., a także groził w/w funkcjonariuszom pozbawieniem życia w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej, przy czym poprzez uderzenie głową spowodował u funkcjonariusza K. w Ż. post. G. L. obrażenia ciała w postaci urazu dłoni prawej, które naruszyły czynności narządu jego ciała na okres poniżej 7 dni, oraz w tym samym miejscu i czasie używając słów powszechnie uznanych za obelżywe słownie znieważał funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w Ż. post. G. L. i sierż. W. S. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Żorach z dnia 21 września 2006 r., sygn. akt II K 135/06, za umyślne przestępstwo podobne z art.207§1 k.k. w zw. z art.31§2 k.k. na karę pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat, którą odbył w okresie od dnia 19 stycznia 2006 r. do dnia 23 lutego 2006 r. i od dnia 3 lutego 2010 r. do dnia 26 stycznia 2011 r., przy czym działał w warunkach znacznie ograniczonej poczytalności, tj. przestępstwa z art.224§2 k.k. i art.157§2 k.k. i art.226§1 k.k. przy zast. art.11§2 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. w zw. z art.31§2 k.k. i za to na mocy art.224§2 k.k. przy zast. art.11§3 k.k. w zw. z art.64§1 k.k. w zw. z art.31§2 k.k. skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności.

Na mocy art.85 k.k. i art.86§1 k.k. Sąd połączył orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności i wymierzył w ich miejsce karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat i 4 miesięcy.

Na mocy art.63§1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 16 lipca 2013 r. do dnia 15 stycznia 2014 r. przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Na podstawie art.29 ust.1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. S. kwotę 988,92 złotych brutto tytułem poniesionych kosztów obrony oskarżonego z urzędu.

Na podstawie art.624§1 k.p.k. i art.17 ust.1 i 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania, obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli oskarżony oraz jego obrońca.

Oskarżony W. W. w osobistej apelacji zakwestionował słuszność rozstrzygnięcia skazującego, określając je jako niesprawiedliwe i krzywdzące. Zaznaczył, iż czuje się niewinny i nadmienił, że jest osobą schorowaną, a klótnie

w małżeństwie prowokowała pokrzywdzona, żądając, by pracował ponad własne siły. Treść srodka odwoławczego wskazywała, iż skarżący wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanych czynów.

Obrońca oskarżonego zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości i na podstawie art.438 pkt 3 i 4 k.p.k. zarzucił skarżonemu rozstrzygnięciu:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności naruszenie art.4 i art.410 k.p.k. poprzez brak wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy i oparcie rozstrzygnięcia jedynie na dowodach ze strony oskarżenia, bez uwzględnienia pozostałych dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonego, czy też jego stanu zdrowia psychicznego;

2. rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego, poprzez brak uwzględnienia w wysokości orzeczonej kary faktu, iż oskarżony miał w czasie popełnienia czynów znacznie ograniczoną zdolność rozpoznania ich znaczenia, jak i znacznie ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem w myśl art.31§2 k.k.

Powołując się na powyższe zarzuty, obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a nadto o zasądzenie nieopłaconych kosztów związanych z udzieleniem oskarżonemu obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W zasadniczym zakresie wywiedzione apelacje na uwzględnienie nie zasługiwały.

Oskarżony, który – jak należy wnosić z treści jego osobistej apelacji – kwestionuje trafność ustaleń faktycznych, będących podstawą wyroku skazującego, nie przedstawił argumentów na poparcie swego stanowiska. Z całą pewnością analiza wyników postępowania dowodowego nie daje podstaw do uznania, że stan faktyczny sprawy został przez Sąd meriti odtworzony błędnie. Należy podkreślić, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, może okazać się trafny tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi I instancji uchybienie przy ocenie materiału zebranego dowodowego, polegające na nieuwzględnieniu przy jej dokonywaniu tak zasad logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (tak m.in. wyrok SA w Lublinie z 27 kwietnia 2006 r., II AKa 80/06, Prok. i Pr. – wkł. (...)). W niniejszej sprawie Sąd I instancji poddał analizie wszystkie zebrane i prawidłowo ujawnione dowody, zaś ocena tych dowodów nie przekracza granic określonych regułą z art.7 k.p.k. Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd wskazał, na jakich dowodach oparł swoje rozstrzygnięcie, a którym dowodom odmówił wiary i swoje stanowisko w tym przedmiocie przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Chybiony jest również zarzut obrońcy oskarżonego, odwołujący się do naruszenia przepisów procedury, a to art.4 k.p.k. i 410 k.p.k. Nie można uznać, by Sąd orzekający w niniejszej sprawie oparł wydane rozstrzygnięcia na okolicznościach nie ujawnionych w toku rozprawy głównej albo żeby pozostawił poza sferą rozważań jakieś istotne dowody i wynikające z nich okoliczności, a z innych nie wyciągnął oczywistych wniosków. Z pewnością nie można też upatrywać naruszenia zasady obiektywizmu w tym, że twierdzeniom oskarżonego Sąd dał wiarę jedynie w nieznaczej części. Nie oznacza to przecież pominięcia wyjaśnień oskarżonego, lecz dokonanie ich oceny w kontekście pozostałego materiału dowodowego, co jest obowiązkiem i uprawnieniem Sądu na etapie wyrokowania. Tym bardziej chybione jest zarzucanie, że „słuchani na sprawie wszyscy świadkowie byli świadkami oskarżenia” (s.2 apelacji obrońcy), skoro oskarżony i jego obrońca nie składali wniosków dowodowych, a przebieg przewodu sądowego nie wskazywał na potrzebę poszukiwania i dopuszczania dodatkowych dowodów z urzędu.

Sformułowany przez obrońcę oskarżonego zarzut rażącej niewspółmierności kary okazał się, natomiast, skuteczny o tyle, że w następstwie rozpoznania apelacji Sąd odwoławczy uznał za zasadne obniżenie wymiaru kary za czyn z pkt 1 zaskarżonego wyroku oraz kary łącznej. Należy od razu zastrzec, iż – wbrew temu, co zdaje się sugerować skarżący – pozbawionym podstaw byłoby sięganie w stosunku do oskarżonego po dobrodziejstwo nadzwyczajnego złagodzenia kary. Przypomnienia wymaga, że „z treści przepisu §2 art.31 k.k. nie wynika, że w wypadkach ograniczonej poczytalności nadzwyczajne złagodzenie kary stanowi regułą. Rozstrzygnięcie o zastosowaniu lub niezastosowaniu dobrodziejstwa wynikającego z art.31§2 k.k. jest rozstrzygnięciem w kwestii wymiaru kary i jako takie musi

uwzględniać wszystkie ogólne dyrektywy wymiaru kary zawarte w art.53 k.k., czyli również cele kary w zakresie jej społecznego oddziaływania” (wyrok SA w Lublinie z 26 stycznia 2004 r., II AKa 377/03, KZS 2004/12/49). Jeśli zważyć na czasokres występków znęcania przypisanego W. W., rodzaj naruszonych dóbr, formy psychicznej i fizycznej agresji wobec pokrzywdzonej, podejmowanie ich przez oskarżonego także pod wpływem alkoholu, wreszcie - okoliczność, że na przestrzeni stosunkowo niedługiego czasu oskarżony po raz trzeci dopuścił się przestępstwa znęcania, działając w warunkach recydywy podstawowej, nie można uznać, by cele kary wymagały wymierzenia mu kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia. W ocenie Sądu Okręgowego, natomiast, kara 3 lat pozbawienia wolności za omawiany występki (przy ustawowym zagrożeniu karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat) jawi się jako rażąco surowa z tego względu, że w niedostatecznym stopniu uwzględnia umniejszony stopień zawinienia oskarżonego. U W. W. zdiagnozowano zaburzenia osobowości na podłożu wtórnych uszkodzeń w obrębie centralnego układu nerwowego, skutkujące przyjęciem tempore criminis znacznie ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynów i zarazem znacznie ograniczonej zdolności pokierowania swoim postępowaniem. Nie bez racji w tym zakresie obrońca oskarżonego wskazał, iż stopień zawinienia powinien być określany jako odwrotnie proporcjonalny do stopnia ograniczenia poczytalności sprawcy. Jak podkreśla się w orzecznictwie, „przy wymiarze kary różnica między sprawcą ułomnym a pełnowartościowym psychicznie polega na tym, że owa ułomność uzasadnia (...) wydatne złagodzenie kary na tle całokształtu uwzględnionych okoliczności, a więc wymierzenie kary łagodniejszej, niżby ją orzeczono, gdyby okoliczność ta nie zachodziła” (wyrok SA w Krakowie z 15 grudnia 1993 r., II AKr 204/93, KZS 1994/1/18). W tym stanie rzeczy Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1, obniżając orzeczoną karę pozbawienia wolności do 2 lat. Kara w powyższym wymiarze odzwierciedla zawartość bezprawia kryminalnego przestępstwa, przypisanego oskarżonemu, jak i nie przewyższa stopnia jego winy, a zarazem powinna zadośćuczynić celom kary w zakresie prewencji indywidualnej oraz jej społecznego oddziaływania. Konsekwencją obniżenia jednej z kar jednostkowych była również potrzeba stosownego zmniejszenia wymiaru kary łącznej. Nie zmieniając zasady łączenia kar (asperacja), która przyświecała Sądowi orzekającemu w I instancji, a była uzasadniona bliskim związkiem czasowo-przestrzennym i stosunkowo odległym związkiem podmiotowo-podmiotowym między zbiegającymi się przestępstwami, Sąd odwoławczy obniżył orzeczoną wobec oskarżonego karę łączną do 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

W związku z tym, że oskarżony korzystał z pomocy obrońcy z urzędu, zasądzono na rzecz wyznaczonego obrońcy zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w instancji odwoławczej, uwzględniając liczbę rozpraw apelacyjnych, w których obrońca uczestniczył. Mając z kolei na względzie sytuację majątkową oskarżonego i rozmiar orzeczonej względem niego kary pozbawienia wolności, zwolniono go od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wskazanymi należnościami Skarb Państwa.